

8.Land Art Festiwal : „Święto”
4-14 lipca 2018 wieś Bubel Granna

Świętowanie towarzyszyło człowiekowi od początków. Jako szczególny dzień, wydarzenie, czy stan ducha, nadawało sens życiu w wymiarze jednostkowym i społecznym. Święto to znacznie więcej niż dzień w kalendarzu, to aktywność typowa dla człowieka. Wystarczy spojrzeć, jak nasi przodkowie świętowali z okazji deszczu, udanych plonów, zakończenia wojny, zaślubin w rodzinie czy wkroczenia w dorosłość. Wszystkiego, co było przeciwieństwem zwykłości, codzienności i domagało się uszlachetnienia odświętną formą. Święto i powszedniość przeplatają się w podobnym rytmie jak pory roku. Jak bowiem czytamy u Koheleta:

"Wszystko ma swój czas...
Jest czas rodzenia i czas umierania,
Czas sadzenia i czas wrywania tego, co zasadzono
Czas zabijania i czas leczenia,
Czas burzenia i czas budowania,
Czas płaczu i czas śmiechu
Czas zawodzenia i czas płasów"

Święto jako spoiwo społeczności zbliżało do siebie jej członków, budowało świat wspólnych wartości, wzmacniało solidarność. Jako instytucja społeczna wymaga zbiorowego zaangażowania, płakać można w pojedynkę, ale świętować trzeba z kimś. Święto to zatem także czas pokoju, radości, zawieszenia gniewu i różnic; właśnie w czasie święta zwyczajnie nie uchodzą. Land Art Festiwal odwołuje się do tych pozytywnych aspektów, z uwzględnieniem do natury i jej procesów, w odróżnieniu od świętowania jako konsumpcji.

Święte gaje, polany, jeziora, uroczyska, lasy z wiekowymi drzewami, w których objawiały się bóstwa, wciąż mogą pełnić funkcję naturalnej świątyni, gdzie człowiek może się schronić przed coraz szybszą i coraz bardziej szaloną rzeczywistością. Takich miejsc nie brakuje na magicznym, wielokulturowym Podlasiu.

Chcemy także symbolicznie wrócić do czasu, gdy ludowe czy pierwotne obrzędy, widowiska, rytuały miały niezbywalną wartość i łączyły człowieka z wymiarem duchowym. Za pomocą arsenału słów, gestów, zachowań, tańca, śpiewu, stroju, gestów, niezwykłych artefaktów oddawano się autentycznej radości świętowania. Wdzięczność zamiast ekspansji, pokora zamiast podboju, ciekawość mieszana ze świętą trwogą w miejscu pozornej wszechwiedzy, dar i marnotrawstwo zamiast kalkulacji.

Na święto patrzymy całościowo; jako na jedność człowieka z naturą, a także jego otoczeniem społecznym, historycznym, kulturowym. Staramy się, by służyło wyrwaniu z rutyny, odkryciu piękna nadbużańskiego krajobrazu i zanurzeniu się w lokalność. Dzięki świętowaniu, w każdym z dostępnych wymiarów, można choć na chwilę dotknąć tego, co niedostępne w codzienności.